NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 | KRAKÓW: SOBOTA 9 LISTOPADA 1946 R. | NR 272

3 projekty statutu Triestu

Najtrudniejszy problem Wielkiej Czwórki

NOWY JORK, 9. 11. (PAP). Rada Ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Czwórki na swym setnym posiedzeniu kontynuowała rozpatrywanie nieuzgodnionych dotychczas punktów traktatu pokojowego dla Włoch w kolejności, w jakiej znajdują się one w traktacie.

Zagadnienia te są następujące: 1) Granice Włoch z Jugosławią i sprawa Triestu. 2) Proponowana klauzula, dotycząca umowy włosko-europejskiej co do spraw gospodarczych i kulturalnych mniejszości niemieckiej w południowym Tyrolu. 3) Gwarancje praw mniejszości na terytoriach, które Włochy ustępują na podstawie traktatu. 4) Ustalenie tymczasowej administracji w Trieście oraz projekty wolnego okręgu i wolnego portu. 5) Odszkodowania, które Włochy mają zapłacić Albanii, Abisynii, Grecji i Jugosławii. 6) Wynagrodzenie szkód poniesionych przez obywateli państw sojuszniczych we Włoszech. 7) Sposoby rozstrzygania sporów, które mogą wyniknąć w związku z realizacją postanowień traktatu. 8) Klauzula, stwierdzająca, że żadne z państw sojuszniczych nie może korzystać z warunków pokojowych, o ile odmówi podpisania traktatu.

Największej trudności sprawia punkt 4-ty. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w związku z tym punktem posiada kilka projektów statutu dla wolnego terytorium Triestu: amerykański, radziecki i francuski.

KOMUNIŚCI WŁOSCY W SPRAWIE TRIESTU

RZYM, 9. 11. PAP. Włoska partia komunistyczna wydała oficjalny komunikat, w którym podkreśla, że stanowisko Jugosławii, dotyczące Triestu i granicy wschodniej Włoch powinno być rozważone przez rząd włoski w takim duchu, aby zagadnienia dotyczące obydwu krajów znalazły rozwiązanie na drodze bezpośrednich rokowań. Komunikat zapowiada szeroko zakrojoną akcję ludową na poparcie tez zawartych w sprawozdaniu Toghatti ego.

NIEDELIKATNA PROPOZYCJA

Przedstawiciel stanu Alabama, Luther Patrick, demokrata, przyłączając się do opinii senatora Williama Fulbrighta, proponuje, by prezydent Truman zrezygnował ze swego stanowiska i wyznaczył na swego zastępcę republikanina.

Patrick wysłał do Trumana następującą depeszę: „Gdy zwycięska partia poda swój program do wiadomości, niewątpliwie pojawią się trudności i kłopoty, od których ludzie byli wolni od roku 1932.

Pozostaje nam tylko jeden sposób: stanowisko szefa rządu musi być zwolnione i Kongres republikański niechaj obsadzi ten wakans, niechaj mianuje republikańskiego prezydenta".

TSALDARIS NA CENZUROWANYM

ATENY, 9. 11. (SAP). Przywódcy opozycji żądają od premiera Tsaldarisa, aby przedstawił w Izbie program rządowy. Tsaldaris upiera się, że dokonał tylko rekonstrukcji gabinetu bez zmiany programu.

Opozycja chciałaby tym sposobem zmusić Tsaldarisa, aby przy okazji exposé rządowego postawił kwestię zaufania w parlamencie.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna bez delegatów niemieckich

LONDYN, 9. 11. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w piątek nastąpiło otwarcie międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Bournemouth. W konferencji biorą udział przedstawiciele 14 krajów europejskich, 4 kraje pozaeuropejskie. Nie biorą udziału w konferencji przedstawiciele socjalistów niemieckich.

Głównym punktem porządku dziennego jest sprawa przyszłych stosunków z niemieckimi socjalistami. Na zjazd nie przybyli również przedstawiciele francuskiej partii socjalistycznej, gdyż — jak podaje agencja Reutera — otwarcie konferencji przypada na moment największego natężenia francuskiej kampanii" wyborczej.

W sprawie repatriacji

LONDYN, 9. 11. (BBC) Rząd brytyjski odpowiedział na notę polską w sprawie zatrudniania Polaków, mających powrócić do Polski.

Nota stwierdza, że przyczyną tego są zbyt długo trwające formalności paszportowo-wizowe. 17.000—18.000 Polaków oczekuje od dłuższego czasu na repatriację. Rząd brytyjski chciałby zwiększyć liczbę repatriantów z 2.000—5.000.

Władze UNRRA donoszą w swoim sprawozdaniu, że liczba Polaków repatriowanych z Niemiec osiągnęła 45.000. Na tym terenie pozostaje jeszcze 107.000 osób. Z 50.000 Żydów polskich tylko niewielki procent powraca, zaś około 90% zamierza emigrować do Palestyny.

POLITYKA ZAGR. USA BEZ ZMIAN

WASZYNGTON, 9. 11. (SAP). Radio amerykańskie donosi, że przewodniczącym komisji spraw zagranicznych w Izbie Reprezentantów zostanie mianowany — prawem starszeństwa — Charles Eaton. Przyszły przewodniczący komisji oświadczył, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie ulegnie zmianom.

Sprawy Hiszpanii

Dobrze się stało, że właśnie Polacy są tym czynnikiem w parlamencie świata, Organizacji Narodów Zjednoczonych, który bezkompromisowo walczy o zwycięstwo sprawiedliwości w sprawie hiszpańskiej.

Na ubiegłym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Polski wniósł sprawę na porządek dzienny, a na obecnym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ znów delegacja polska do tej sprawy wróciła.

Sprawa Hiszpanii jest w dużej mierze zagadnieniem symbolicznym dla wytyczenia dróg, którymi świat będzie w przyszłości kroczył. Zdecydowane wystąpienie ONZ przeciwko generałowi Franco, ostatniemu mohikaninowi faszyzmu oznacza ostateczną likwidację ciemnych sił przeszłości, oznacza świadomą wolę wkroczenia rządów na tory trwałego pokoju. To są właśnie cele, do których dąży Polska, dlatego właśnie tak zdecydowanie postawiliśmy sprawę Hiszpanii.

Od posiedzenia Rady Bezpieczeństwa do posiedzenia obecnego plenum stanowisko polskie zyskało zwolenników. Coraz więcej rządów przekonuje się, że chcąc utrzymać pokój, nie można jednocześnie utrzymywać zarzewia niepokoju. Wystąpienie generalnego sekretarza ONZ, Trygve Lie przeciwko Francowi nosiło znamiona zrozumienia tej kwestii. Obecnie przewodniczący generalnego zgromadzenia ONZ — Spaak, otrzymał pismo przedstawicieli pięciu państw: Belgii, Czechosłowacji, Danii, Norwegii i Wenezueli z propozycją umieszczenia sprawy hiszpańskiej, jako oddzielnego punktu obrad obecnej sesji ONZ.

Już sam fakt, że sprawa hiszpańska nie schodzi z porządku dziennego stanowi cios dla Franco. Ostatecznym ciosem byłoby jednak dopiero przyjęcie propozycji polskiej, t. j. zerwanie stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych z rządem hiszpańskiego przyjaciela Hitlera i Mussoliniego.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Czang-Kai-Szek nakazał przerwanie działań wojennych

PARYŻ, 9. 11. (PAP). Jak donosi z Nankinu agencja France Presse, Czang-Kai-Szek oświadczył na konferencji prasowej, że wojska rządowe w Chinach i w północno-wschodniej Mandżurii otrzymały rozkaz przerwania wszelkich działań wojennych poza koniecznością obrony swych obecnych pozycji.

Czang-Kai-Szek wywodził, że rząd pragnie w ten sposób złożyć dowód szczerego pragnienia realizacji pokoju wewnętrznego, jedności narodowej i demokracji konstytucyjnej. Następnie Czang-Kai-Szek wyraził nadzieję, że komuniści i inne stronnictwa wydelegują swych przedstawicieli na zgromadzenie narodowe.

W 10 ROCZNICĘ OBRONY MADRYTU

WARSZAWA, 9. 11. (PAP). 10 rocznica obrony Madrytu obchodzona była w stolicy w dniu 8 listopada — bardzo uroczyście. W sali „Roma" odbyła się akademia zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Hiszpańskiej, Związek Uczestników Walk o Wolność Hiszpanii, Komitet Pomocy Demokratycznej Młodzieży Hiszpanii, Ligę Kobiet oraz KCZZ.

SPRAWA HISZPANII

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

W obecnej sytuacji Anglii i Ameryce trudniej będzie storpedować poczynania państw zmierzających do izolacji Franco, aniżeli dawniej. Do stanowiska Polski, ZSRR, Francji i Meksyku dołączyły się inne państwa. Niechlubnej tradycji ponowna próba „nieinterwencji" może narazić na dalszy szwank i tak już nadszarpnięty prestiż anglosasów.

Oczywiście trudno jest powiedzieć, czy stanowisko Polski na ONZ zwycięży. Nie ulega jednak wątpliwości, że zwycięstwo tego stanowiska byłoby poważnym wkładem do sprawy pokoju, o którym niektórzy deklamują na zebraniach i podczas przemówień oficjalnych, a który podrywają atomowym straszakiem i demonstracyjnymi spacerami wojennych flot.

J. RAWICZ

DONIOSŁA NARADA SAMORZĄDOWA PPS

Z inicjatywy Centralnego Wydziału Samorządu Parlamentarnego odbyło się w dniu 5 bm. zebranie socjalistów samorządowców przy udziale II sekretarza CKW, tow. Reczka oraz wielu wybitnych znawców zagadnień samorządowych członków PPS.

Celem narady było powołanie przy CKW ciała kolegialnego dla studiów i prac nad zagadnieniem samorządu terytorialnego, stanowiącego jeden z istotnych fundamentów demokratycznego Państwa.

W wyczerpującej dyskusji zabierali głos tow. tow.: Ajnenkiel, Zbrożyna, Leśniewski, Szumielewicz, Zakrzewski i ...

Zebrani zgodnie podkreślali rolę samorządu, jako szkoły wychowania obywatelskiego, a zarazem jako podstawowego instrumentu samodzielnego działania obywatela, w zakresie załatwiania spraw publicznych.

W toku dyskusji poddano wnikliwej analizie obecną sytuację samorządu, rolę jego w gospodarce planowej oraz podkreślono konieczność zapewnienia samorządowi należnego miejsca w demokratycznym ustroju Polski, którego trwałe zręby zbuduje nowa konstytucja.

Postanowiono zwołać następne zebranie na dzień 30 listopada rb., godz. 10 rano. Na zebraniu tym wygłoszone zostaną referaty, dotyczące podstaw ustrojowych samorządu, jego podstaw gospodarczych, oraz aktualnych zagadnień finansów samorządowych.

Odbyta narada, jak również dalsze prace Rady Samorządowej PPS, przyczynią się niewątpliwie do udoskonalenia i wzmocnienia roli samorządu terytorialnego w Polsce.

12-go listopada zapadnie wyrok

Przemówienia obrońców i ostatnie słowo oskarżonych

WARSZAWA, 9. 11. (PAP) W dniu wczorajszym, po przemówieniach oskarżycieli — przewodniczący udzielił głosu obrońcy oskarżonego Panka adw. Więckowskiej.

Adw. Więckowska rozpoczyna od słów, iż wydaje się jej, że jest to jakieś tragiczne nieporozumienie, że ci młodzi chłopcy zamiast siedzieć na ławach szkolnych, siedzą na ławach oskarżonych. Musimy dojść do przekonania, że w tym dramacie oni są też ofiarami wojny. Nauczyła ona ich żądać ofiar z ich życia ale nauczyła ich też ślepego posłuszeństwa wobec rozkazu i obchodzenia się z bronią.

I oto w ich ręku zamiast rakiety lub piłki widzimy pistolety lub granaty. To jest tragiczne pokolenie, wyrosłe w makabrycznych prawach wojny.

Obrończyni kończy wersetem: „Inni sprawcy tam byli czynni, o Panie ukarz rękę, a nie ślepy miecz" i prośbą o wyrozumiały wyrok dla ślepego miecza.

Głos zabiera obrońca oskarżonego Płońskiego adw. Szulborski. Zdaniem mówcy — nie ustalono dostatecznie na rozprawie motywu, którym się kierował Płoński w dokonywaniu czynu. Nie posiadamy tutaj moralnego sprawcy tego politycznego zabójstwa — Wacława Kuckiewicza. Płoński nie zna Selbiorka. Nie ma przeciwko temu człowiekowi pretensji czy nienawiści, słowem nie ma motywu własnego.

Szukając w dalszym ciągu motywów obrońca twierdzi, że należy ich szukać przede wszystkim w osobistej animozji między Kuckiewiczem a Selbiorkiem.

Jako trzeci obrońca występuje adw. Rettinger w imieniu oskarżonego Henryka Szymczaka. Cały nacisk argumentacji obrońcy skierowany jest na młody wiek klienta.

Nie mając ukończonych lat 14-tu w marcu 1942 wstąpił do oddziału bandy Orszy. 30 marca 1945 ukończył lat 17-cie. Czy swój czyn popełnił z rozeznaniem należytym — oto pytanie główne.

8 bm. od rana kontynuował przemówienie mec. Rettinger, poczym przewodniczący udzielił głosu adw. Granowskiej.

Z kolei zabrał głos obrońca oskarżonych Rosińskiego i Dmochowskiej — adwokat Mieczysław Maślanko.

PRZYGWOŻDŻONE INSYNUACJE.

W replice przemawiał prokurator Szpondrowski, zbijając argumenty obrony, po czym zabrał głos drugi z oskarżycieli publicznych, prokurator Holder, oświadczając, iż oskarżenie z zadowoleniem stwierdza całkowitą jednomyślność i zgodność opinii tak urzędu prokuratorskiego, jak i obrony, w części dotyczącej przygwożdżenia insynuacji i oszczerstw systematycznie szerzonych pod adresem władz państwowych w okresie po zabójstwie śp. Selbiorka.

[illegible] — powiada prokurator Holder — albowiem niezbite dowody zgniotły swoją wymową oszczerstwo i kłamstwa reakcji rodzimej i jej przedłużenia zagranicą. Kraj cały, opinia publiczna całego narodu, wyrobiły sobie jasny sąd o sprawie i sprawcach i nikt więcej nie odważy się kontynuować w społeczeństwie naszym tej brudnej nagonki.

W końcowej fazie oskarżeni wygłosili ostatnie słowo. Wszyscy oni uznali swą winę i prosili o łagodny wymiar kary.

Przewodniczący zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień 12 listopada na godzinę 13-tą.

Prowokacja hiszpańskich władz bezpieczeństwa

MADRYD, 9. 11. (SAP). Oficjalny komunikat generalnego zarządu bezpieczeństwa w Hiszpanii donosi, że ostatnio zostało aresztowanych 12 komunistów, w tym 3 kobiety. Komunikat wyjaśnia, że policja została uprzedzona o przejściu z Francji do Hiszpanii jednego z agitatorów, zatrzymała go, a później udało jej się aresztować rozmaitych członków tajnej organizacji „El Aparato".

Podobno skonfiskowano u aresztowanych dwie radiowe stacje nadawcze, trzy drukarnie, listę wspólników i materiał wybuchowy.

Hiszpańska partia komunistyczna ogłasza, że komunikat rządu madryckiego jest zwykłą prowokacją. Ma ona usprawiedliwić rozpętaną ostatnio nową falę represji i terroru rządu gen. Franco wobec przeciwników politycznych.

Walne zebranie M. K. OM TUR w Krakowie

Dnia 8. XI. 1946 o godz. 18 tej odbyło się Walne Zebranie Miejskiego Komitetu OM TUR.

Po zagajeniu przemawiał przewodniczący WK PPS tow. Dr. Drobner, po czym zabierali głos I sekretarz MK PPS tow. Rejman oraz imieniem MK OMTUR tow. Bezdek.

Zebranie odbyło się w sali OM-TUR-u w nowym domu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Rozmiary pomocy dla Czechosłowacji

PRAGA, 9. 11. (SAP). Wicepremier Fierlinger i przywódca partii socjaldemokratycznej, oświadczył w czwartek rano, podczas uroczystego obchodu rocznicy rosyjskiej rewolucji październikowej:

„Jesteśmy oczywiście niezmiernie wdzięczni mocarstwom zachodnim za okazaną nam pomoc, ale zdajemy sobie sprawę doskonale, że gdyby nie udział Związku Radzieckiego w wojnie, nie byłoby dzisiaj niezależnej Czechosłowacji. Jesteśmy również przekonani, że i w przyszłości nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim będzie najlepszą gwarancją naszej odzyskanej wolności".

Uwaga! Czytelnicy „Naprzodu"

Zawiadamiamy, że z dniem 6 b. m. Redakcja i Administracja naszego dziennika zostały przeniesione do nowego domu Polskiej Partii Socjalistycznej — Rynek Główny 30 I piętro.

REDAKCJA

DELEGACJA POLSKA W MOSKWIE

MOSKWA, 9. 11. (PAP). Delegacja towarzystwa przyjaźni polsko radzieckiej pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Świątkowskiego przybyła 7 listopada do Moskwy, na zaproszenie stowarzyszenia wymiany kulturalnej z zagranicą.

Na dworcu delegacja polska została powitana przez przedstawicieli stowarzyszenia wymiany kulturalnej z zagranicą, oraz przedstawiciela Polski, Dembowskiego.

OŚWIADCZENIE HOLANDII

LONDYN, 9. 11. (PAP). Rząd holenderski złożył oświadczenie w sprawie swojej polityki zagranicznej. Oświadczenie to stwierdza, że jest jego intencją zacieśnienie stosunków politycznych ze Zw. Radzieckim.

Przeciwko przyjęciu Irlandii i Portugalii wypowiada się delegat ZSRR

Obrady ONZ w Nowym Jorku

LONDYN 9. 11. (BBC). W Nowym Jorku toczą się w dalszym ciągu obrady komisji ONZ.

Między innymi komisja powiernicza prowadzi dyskusję w sprawie rozwiązania problemu krajów mandatowych. Delegat amerykański po swoim czwartkowym przemówieniu oświadczył dziennikarzom, że Stany Zjednoczone będą administrować nadal archipelagami należącymi przed wojną do Japonii, nawet w tym wypadku, jeśli ONZ odrzuci amerykańską propozycję w sprawie administracji tych terenów.

Komisja polityczna i bezpieczeństwa rozpatruje sprawę przyjęcia nowych członków. Przemawiał m. in. delegat Zw. Radzieckiego, który stwierdził, że przychyla się do wniosku Albanii i Mongolii jako krajów, które dopomogły Narodom Zjednoczonym w walce z faszyzmem, przeciwstawiać się jednakowoż będzie przyjęciu Irlandii i Portugalii, które tej pomocy nie okazały.

Na zebraniu ogólnym delegat Białorusi apelował o zdecydowane oświadczenie ze strony Narodów Zjednoczonych w sprawie zerwania wszelkich stosunków z Hiszpanią. Domagał się on zerwania stosunków komunikacyjnych, kolejowych, morskich i lotniczych.

Czy nie za wiele troskliwości?

LONDYN, 9. 11. (BBC) W brytyjskiej strefie okupacyjnej przedsięwzięto energiczne kroki przeciwko kryzysowi żywnościowemu, jaki tam zaistniał.

W związku z tym ukazał się niedawno w angielskim „Timesie" artykuł podający opinie 3-ch wyższych urzędników UNRRA.

Urzędnicy ci stwierdzają, że np. granica jako wynik nieużywienia o wiele bardziej pustoszy Polskę niż Niemcy. Wobec braku działalności UNRRA, która ostatecznie z końcem b. r. zawiesza swe czynności, apelują oni, aby narody zjednoczone znalazły sposób pomocy w stosunku do krajów spryzmiczonych.

O władzę w Polsce

W przemówieniach działaczy politycznych, w artykułach dyskusyjnych można spotkać twierdzenie, które — upraszczając problem walki politycznej w Polsce — jest sformułowane w lapidarnym skrócie: „Nie oddamy władzy".

Oczywiście silne słowa o utrzymaniu za wszelką cenę władzy mają w sobie trochę z patosu i rozgoryczenia ludzi, którzy włożyli wiele wysiłku, w budowę i przebudowę Polski, a którym ciągle ktoś bruździ i przeszkadza. To zniecierpliwienie jest może nieraz niepotrzebne. Bo zważmy szczerze, komu w Polsce można oddać władzę polityczną.

Te środki działania politycznego, które całkowicie negują nasze życie polityczne, po drugiej wojnie światowej są bezpośrednio skazane na uwiąd starczy. Chcą one bowiem czegoś niemożliwego — powrotu przedwojennych stosunków. To nic nie znaczy, że zamiast Rydza byłby Anders, a zamiast Mościckiego — Raczkiewicz. Treść i sens ich działalności pozostałby ten sam. Jasne, że posiadając środki działania, będą oni jeszcze przez pewien czas bruździć, przysyłając do kraju swych agentów uzbrojonych i działających przy pomocy różnych środków. Operują oni dziś jednak ostatnim argumentem ludzi zgranych politycznie — rachubą na wojnę między państwami zachodnio-europejskimi, a Związkiem Radzieckim. Wiemy z doświadczenia historycznego, czym kończy się taka stawka polityczna.

Te partie polityczne, które tworzą Rząd Jedności Narodowej, nie dążą do wyłączności w stosunku do siebie. Żadna z nich nie chce niepodzielnych wpływów i rugowania z życia politycznego innych partii, czy stronnictw. Istnieje jedno tylko zastrzeżenie. Ponieważ Polskie Stronnictwo Ludowe posiada program najmniej radykalny i wspiera się na chłopie, posiadaczu samodzielnego gospodarstwa, ludzie przeciwni postępowi — reformie rolnej i upaństwowieniu kluczowych gałęzi przemysłu — chętnie wykorzystują szeregi PSL do własnej działalności politycznej. Nie znaczy to, aby inne partie polityczne pozbawione były całkowicie elementu koniunkturalnego, typowo karierowiczowskiego.

Stwierdzić jednak należy, że PSL posiada pewną ilość ludzi w swych szeregach, którzy mimo, że to stronnictwo jest współrządzące, posiadają zdecydowanie negatywne nastawienie do ustroju i władz Polski. Nie chcemy twierdzić, że odpowiedzialni politycy PSL świadomie godzili się na ten stan rzeczy. Być może, że problem powiększenia wpływów politycznych w narodzie za wszelką cenę odgrywał tu stosunkowo dużą rolę. Tym niemniej jednak nie mogła to być tylko sprawa wewnętrzna tego stronnictwa. Choćby dlatego, że dopiero alarmy i ataki prowadzone ze strony lewicowych ugrupowań na reakcyjne elementy w PSL spowodowały, że władze tego stronnictwa zaczęły publicznie poprzez odpowiednie uchwały przyznawać się do tego zjawiska.

To też, jeżeli niektórzy działacze partii, stojących programowo bardziej na lewo od PSL twierdzą, że nie podzielą się władzą polityczną z wrogami obecnego ustroju, którzy poprzez to stronnictwo chcieliby nas zepchnąć z obranej drogi — to w tym wypadku opinia ich wyraża najwyższą troskę o sprawę demokracji i dobro człowieka pracy. Faktu tego nie przysłoni żadna formalna gadanina o kartce wyborczej i woli wyborców, bo przecież jeszcze w Jałcie Roosevelt, Stalin i Churchill (właśnie Churchill!) ustalili, że z życia politycznego powojennego świata mają być rugowane partie antydemokratyczne i faszystowskie.

Ponadto, kto w Polsce wyobraża sobie możliwość rozwoju kraju z przedwojennymi kapitalistami i obszarnikami? Przedstawmy sobie powrót i gospodarkę naprzykład w Łodzi przedwojennych fabrykantów niemieckich, żydowskich, polskich i innych. Przecież większość fabryk łódzkich przy obecnych trudnościach surowcowych i transportowych w świecie byłaby skazana na bezczynność, a ich robotnicy na głodowe zasiłki państwowe. Zubożałe społeczeństwo musiałoby przyjąć takie zarobki i ceny, jakie kierując się jedynie własnym zyskiem — podyktowałby prywatny posiadacz przedsiębiorstwa.

Robotnicze i chłopskie partie nie dopuściły do tego. Oczywiście razem z dekretem o uspołecznieniu ciężkiego i częściowo średniego przemysłu i o reformie rolnej nie spadła manna z nieba. Najsprawiedliwsze programy i dokonania mogą owocować dopiero po pewnym czasie. Ale to, co się dokonuje w Polsce — mimo niedociągnięć i trudności, wynikających z czyjejś tam złej woli czy egoizmu — jest jedyną najsłuszniejszą drogą, na którą mogła Polska wkroczyć po drugiej wojnie światowej. I dlatego właśnie — życzliwie traktując krytycyzm, wynikający z troski o to, co robimy — wszystkim ludziom, którzy mają tylko — „nie" — na ustach, mamy prawo jako demokraci powiedzieć: „władzy nie oddamy".

Antoni Pokorski

KRYTYKA „GRECKIEJ" POLITYKI

„Izwiestia" twierdzą, że brytyjska opinia publiczna coraz więcej zdaje sobie sprawę z zagrożenia pokoju spowodowanego obecną sytuacją w Grecji. Pismo podkreśla, że było wielce znamienne, iż na ostatnim kongresie Trade Unionow oddano ponad dwa i pół miliona głosów na rezolucję krytykującą zagraniczną politykę rządu Partii Pracy, a szczególnie w odniesieniu do Grecji.

„Izwiestia" dodaje, że kilka organów prasy brytyjskiej, które do niedawna entuzjazmowały się brytyjską polityką zagraniczną na Bałkanach, zmieniło obecnie swoje poglądy. „Manchester Guardian" otwarcie pisze — twierdzi „Izwiestia" — że Brytyjczycy winni oderwać się od obecnego reżimu w Grecji, a wojsko brytyjskie opuścić Grecję tak szybko, jak tylko okaże się to możliwe.

POŻYCZKA DLA CZECHOSŁOWACJI

LONDYN, 9. 11. (BBC). Rząd brytyjski rozpatrywał sprawę udzielenia Czechosłowacji pożyczki na zakup demobilu. Sprawa ta została wstrzymana w swoim czasie w związku z rozmowami anglo-amerykańskimi w sprawie jednolitej polityki pożyczkowej. Dziś realizacja pożyczki dla Czechosłowacji jest w pełnym toku.

MILION LIRÓW NAGRODY

RZYM, 9. 11. (SAP). Dziennik „Avanti" donosi, że włoskie ministerstwo spr. wewn. ofiaruje nagrodę miliona lirów dla osób, mogących udzielić wiadomości, które by przyczyniły się do aresztowania sprawców zamachu na ambasadę brytyjską.

Śledztwo nie postąpiło naprzód, a wszystkie ślady okazały się nieistotne.

BBC O SZCZECINIE

„Weltpresse" zamieszcza dość obszerną korespondencję agencji BBC ze Szczecina. W korespondencji tej pisze się, że władze radzieckie ostatecznie przekazują port szczeciński władzom polskim.

Szczecin staje się zupełnie polskim miastem. Ilość Niemców spadła do 9.000. W porcie panuje już dosyć ożywiony ruch, chociaż zatopione przez Niemców statki jeszcze utrudniają dostęp do morza.

SZUKAMY RYNKÓW ZBYTU

Przedstawiciel Centrali Żelaza i Stali wyjechał do Szwajcarii, Francji i Holandii celem zbadania cen oraz możliwości eksportu wyrobów hutniczych do tych krajów. Przede wszystkim chodzi o umieszczenie na tych rynkach nadmiaru produkcji surówki odlewniczej.

Do Generalissimusa Stalina

Polska Partia Socjalistyczna

W rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, Polska Partia Socjalistyczna przesyła na Wasze ręce gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia Państwu Radzieckiemu i ludowi pracującemu Związku Radzieckiego, budującemu swym rewolucyjnym wysiłkiem opacie dla mas ludowych całego świata, sojusz z Ludową Polską, pokój, wolność i dobrobyt.

Niech żyje Wielka Rewolucja Październikowa!

Niech żyje Związek Radziecki!

Niech żyje sojusz polsko-radziecki!

Niech żyje Polska Ludowa, prawdziwy sojusznik Związku Radzieckiego!

SEKRETARZ GENERALNY
Centr. Komitetu Wykonawczego
Polskiej Partii Socjalistycznej
JÓZEF CYRANKIEWICZ

Kompania KBW w akcji

Jak zlikwidowano bandę „Błyskawicy"

Od specjalnego wysłannika SAP

— Rozkaz! — mruknął kpt. D., rzucając na widełki słuchawkę.

— Jaruga — zwrócił się do sierżanta — alarm! 60 chłopaków na wozy, o 10-tej mamy być w Chełmku. Telefonowali, że pojawił się tam jakiś pododdział „Byskawicy".

* * *

Wiadomość ta była prawdziwa. Po przybyciu na miejsce okazało się, że bandyci sterroryzowali posterunek MO w Libiążu, po czym skierowali się na górę Chełmek, gdzie — według opinii okolicznej ludności — mieściła się ich kryjówka.

O tym, aby auta mogły sforsować strome i zalesione zbocze góry, nie mogło być nawet mowy. Kpt. D. rozsypał więc żołnierzy w tyralierę, która poszła za wyraźnym w rozmokłej ziemi śladem przemarszu bandy.

Żołnierze przeczesali dokładnie lesiste zbocze, nie napotkali jednak niczego podejrzanego. Karłowate świerki szumiały tajemniczo, ale las był pusty.

— Co u licha? — wściekał się kpt. D. — Przecież daleko ujść nie mogą? Po drugiej stronie góry zatrzyma ich Przemsza, a gdyby wracali, musieliby się napatoczyć na nas. Przecież się chyba nie rozpłynęli.

Musieli się jednak chyba rozpłynąć. Żołnierze docierali już bowiem prawie do szczytu, a nie znaleźli nikogo. Byli porządnie zmęczeni forsownym marszem i kapitan musiał zarządzić odpoczynek. Sam jednak, zabierając ze sobą kaprala Kajrysa, poszedł na wierzchołek góry, by z tego dogodnego punktu rozejrzeć się w sytuacji.

PUŁAPKA

Idący przodem Kajrys pierwszy spostrzegł dwie sylwetki ludzkie, przyczajone w napół rozwalonym okopie. Nie zdążył jednak jeszcze zakomunikować tego spostrzeżenia dowódcy, kiedy posypały się kule. Jedna z nich przeszyła mundur kapitana.

— Mogło być gorzej — mruknął filozoficznie i rzucił w stronę okopów kilka granatów, które na wszelki wypadek wziął ze sobą. Odpowiedział głośny jęk, a kiedy kapitan wraz z kapralem dopadli okopu, znaleźli w nim jakiegoś trzymającego się za brzuch bandytę. Drugi, który porzucił w popłochu automat, uciekał okopem w stronę ukrytych widocznie w pobliżu kamratów.

Ledwie zdążył skryć się za pierwszym zakrętem, a już nadbiegli zaalarmowani strzelaniną żołnierze. Kapitan rozsypał ich w tyralierę i ruszył z nimi w pościg za uciekającym bandytą.

POGROM

Cel był niedaleko. Już po kilkuminutowej bowiem wędrówce żołnierze ujrzeli zagradzający im drogę okop, z którego przyjęto ich gorącym ogniem. Żołnierze odpowiedzieli granatami i seriami z RKMów, które musiały widocznie zrobić swoje, bo po kilku minutach strzelaniny na tylnym brzegu rowu pojawiły się postacie bandytów, próbujących wydostać się z pułapki. Teraz kpt. D. poprowadził swych żołnierzy do szturmu, w efekcie którego okop został zdobyty, a w ręce żołnierzy KBW wpadło 5 rannych i 2 ogłupiałych z przerażenia bandytów.

Reszta uciekała ostrym zboczem ku Przemszy. Było ich prawie stu. Pędzili bezprzytomnie na dół, kilku tylko widocznie lżej rannych przypadło za drzewami, spoza których zaczęli zażarcie się ostrzeliwać. Granaty, rzucone przez strzelców Posiadłka i Bańkowskiego, którzy zaszli bandytów z tyłu, uspokoiły ich na wieki, ale w międzyczasie reszta bandy rozsypała się w porastającym brzegi Przemszy lesie lub nie zważając na lodowatą wodę, ratowała się ucieczką wpław.

NIE UCIEKNĄ

— Już są za daleko — westchnął kpt. D. — ale i tak daleko nie uciekną. Na drugim brzegu już na nich czekają. Rozsypanych na cztery wiatry weźmą łatwiej.

— Będziemy wreszcie mieć trochę spokoju, bo nowych amatorów do bandy „Byskawica" chyba tu tak łatwo nie znajdzie.

A. ak.

KONCERT DLA AKADEMIKÓW

(bg) W związku z inauguracją roku akademickiego (46/47) na wydziałach politechnicznych, państwowa Filharmonia w Krakowie organizuje w niedzielę 10 listopada o godz. 11,30 w sali kinoteatru „Świt" wielki koncert symfoniczny z udziałem W. Krzemińskiego.

W programie koncertu będą utwory Mozarta („Wesele Figara"), preludium symfoniczne Liszta oraz VI koncert fortepianowy Koczalskiego.

PIERWSZA W POLSCE KOPALNIA MAGNEZYTU

W powiecie ząbkowskim mają być uruchomione kopalnie magnezytu. Oddano już do użytku kopalnię „Konstanty" Magnezyt jest nieodzownie potrzebny do wyrobu materiałów ogniotrwałych.

Dotychczasowe zapotrzebowanie pokrywaliśmy wyłącznie drogą importu.

Ile pieniędzy można mieć wyjeżdżając za granicę?

Osoby wyjeżdżające za granicę zgłaszają częstokroć w granicznych urzędach celnych do wywozu kwoty pieniężne, przekraczające wielokrotnie wysokość dozwoloną.

Urzędy celne we wszystkich takich wypadkach muszą udzielić podróżnym wyjaśnień, co powoduje wstrzymywanie normalnego toku urzędowania, a poza tym naraża podróżnych na takie przykrości, jak konieczność przerwania podróży, celem zadysponowania nadwyżkami i t. p.

Celem zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju wypadkom, Ministerstwo Skarbu przypomina, że wywóz wszelkiego rodzaju zagranicznych i krajowych środków płatniczych, zarówno pieniędzy (monet, banknotów i innych znaków pieniężnych), jak i dewiz (czeków, przekazów, poleceń wypłat, akredytyw i t. p.) ponad ustaloną normę 2000 zł. bez zezwolenia Komisji Dewizowej jest zabroniony.

Posiadacz paszportu zagranicznego ma prawo wywiezienia zagranicę bez specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej jedynie kwotę do 2000 zł.

Kwota powyższa musi być jednak uwidoczniona w paszporcie przez Narodowy Bank Polski lub jeden z banków dewizowych. Na wyższą kwotę — konieczne jest uzyskanie zezwolenia Komisji Dewizowej.

Cudzoziemcy mogą wywozić uprzednio przez nich wwiezione do kraju środki płatnicze bez specjalnego zezwolenia, jeśli posiadają otrzymane przy wyjeździe do Polski zaświadczenie o przywozie tych pieniędzy i walorów.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że zabroniony jest również bez zezwolenia Komisji Dewizowej wywóz złota i platyny zarówno w stanie przerobionym, jak i nieprzerobionym oraz kamieni szlachetnych i innych klejnotów.

Wynalazki pracowników usprawniają produkcję

Główna Komisja Wynalazczości Robotniczej Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego zakwalifikowała ostatnio szereg ulepszeń technicznych które przyczynią się do milionowych oszczędności.

Mgr Adamiczka i technik Drożdż z zakładów hutniczych w Szopienicach ulepszyli sposób produkcji i przeróbki ubogich tlenków i granulek kadmowych na koncentrat kadmowy. W ciągu roku będzie można zaoszczędzić ponad 800.000 zł. Komisja wypłaciła wynalazcom premię w wysokości 68.400 złotych.

Dwaj pracownicy zakładów hutniczych w Szopienicach inż. Bryjak i ob. Sekta opracowali nowy sposób otrzymywania siarczku żelazowego, co przyczyni się do zaoszczędzenia rocznie 760.800 zł. (24 tony).

Ponadto premie za wynalazki uzyskali pracownicy huty „Baildon", którzy obmyślili sposób usprawnienia obsługi oczyszczalni wody kotłowej. Oszczędność uzyskana przy zastosowaniu tego pomysłu wyniosła 373 tys. złotych. W związku z tym projektem premie uzyskali inż. Bogucki i inż. Jop.

Pracownicy huty „Bankowej" w Dąbrowie Górniczej inż. Stefan Ołdakowski i inż. Jan Łapuszewski zgłosili do Urzędu Patentowego projekt ulepszenia prasłownicy.

Pamiętaj o powstającej z gruzów Stolicy

Dzień młodzieży

(bg.) Dzień 10 listopada będzie dniem Święta Młodzieży.

W związku z tym w całym mieście Krakowie odbędzie się szereg uroczystości, akademii i imprez, w których udział weźmie cała młodzież miasta. Organizacją Święta Młodzieży zajęła się Stała Komisja Porozumiewawcza Organizacyj Młodzieżowych.

Dnia 6 bm. odbyło się zebranie komitetu wykonawczego organizacyj młodzieżowych, którego celem było omówienie programu Święta Młodzieży.

W niedzielę, o godz. 11-tej odbędzie się na Rynku — pod zniczem, zbiórka wszystkich organizacyj młodzieżowych. Po krótkiej odprawie pochód młodzieży poprzedzony pocztami sztandarowymi, transparentami, szturmówkami i pochodniami przejdzie Rynkiem Głównym koło gmachu S. D., Małym Rynkiem w stronę poczty, następnie ul. Gertrudy, Grodzką i Franciszkańską uda się do sali kinoteatru „Świt", gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

O godz. 19-tej w sali kina „Świt" odbędzie się uroczysta akademia.

W pierwszej części — po powitaniu przewodniczącego Komitetu Wykonawczego kol Edwarda Sorysa, nastąpi szereg przemówień i deklamacyj ideologicznych oraz odegranie hymnów poszczególnych organizacyj młodzieżowych.

Część druga Akademii obejmuje występy muzyczne, których opracowaniem zajmie się młodzież socjalistyczna, artystyczne, w wykonaniu harcerzy i taneczne, opracowane przez Zw. Walki Młodych.

Następnie odegrana zostanie sztuka Anny Świrszczyńskiej „Ostrodny".

W tym dniu przewidziany jest także Poranek Filmowy oraz Wieczór Literacki Młodych z udziałem zrzeszonej młodzieży.

OMTUR i ZWM podjęło się przeprowadzenia masówek w dziesięciu fabrykach krakowskich.

PRACE ARTYSTÓW-MALARZY ZSRR W KRAKOWIE

Dnia 10 listopada b. r. o godz. 11 nastąpi uroczyste otwarcie z udziałem przedstawicieli władz i świata artystycznego miasta Krakowa, wielkiej wystawy grafiki akwarel i rysunków artystów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wystawa mieścić się będzie w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Plac Szczepański 4.

WYNIK TURNIEJU POETYCKIEGO

W ramach pierwszego ogólnopolskiego zjazdu związku kół polonistycznych, który odbywał się w Krakowie, zorganizowano pierwszy w okresie powojennym międzymiastowy turniej poetycki akademików-polonistów.

Na konkurs ten zgłoszono kilkaset utworów poetyckich. Przewodnictwo sądu konkursowego objął wybitny krytyk literacki, dr Kazimierz Wyka.

Nadesłane utwory wykazały na ogół wysoki poziom literacki. Na czoło turnieju poetyckiego najmłodszych wysunęła się zdecydowanie młodzież uniwersytetu łódzkiego, uzyskując 3 pierwsze nagrody.

Na zakończenie turnieju poetyckiego studentów-polonistów odbył się wieczór literacki Wojciecha Żukrowskiego, który wystąpił z cyklem reportaży z terenów Ziem Odzyskanych.

BAJKI NIE BAJKI

SŁOWA, SŁOWA...

Bardzo wiele się mówi o ułatwieniu warunków młodzieży kształcącej się na wyższych uczelniach i w szkołach średnich.

Wiele się słyszy uroczystych postanowień i pięknych haseł, wiele się pisze o łakach w szeregach naszej inteligencji, które poczynił straszliwy koszmar okupacji. Wiele się czyta na łamach prasy głosów społeczeństwa na ten temat.

Jeżeli rząd stara się iść jak najdalej na rękę kształcącej się młodzieży, aby w najkrótszym czasie naprawić zło, które świadomie wyrządzili nam Niemcy, to inaczej wygląda ta sprawa na szarym codziennym odcinku życia.

Nie trzeba daleko szukać. Wystarczy spojrzeć na Kraków. Swojego czasu postanowiono, że w domach akademickich starać się może o mieszkanie jedynie młodzież zamieszkała ponad 30 km od Krakowa.

Słusznie! — powie ten, kto korzystając z postanowienia nie musi dojeżdżać z kilkudziesięcio-kilometrowej odległości na codzienne studia i mieszka sobie w Domu Akademickim.

Bliżej mieszkający nie ma zbyt wielkiego entuzjazmu do tego postanowienia, ale przy dzisiejszej ciasnocie rozumie słuszność takiego postanowienia sprawy.

I dlatego korzysta on z kolei i z linii autobusowych.

Między Prokocimem a III mostem dłuższy czas kursowały autobusy prywatnej firmy „Motor". Po upływie 18 miesięcy Zarząd Miejski w Krakowie przypomniał sobie, że może eksploatować tę linię jak przed wojną i wprowadził od dnia 1. 10. b. r. swoje wozy.

Z tą chwilą młodzież dojeżdżająca do szkół straciła 50% zniżki jaką przyznawała jej firma „Motor" mimo, że używała ona samochodów o napędzie benzynowym, które w przeciwieństwie do miejskich samochodów ropnych znacznie podrażały kalkulację.

Wydaje się, że trasa III Most — Prokocim jest conamniej 3 razy krótsza od linii Kraków — Wieliczka. Tymczasem bilet do Wieliczki kosztuje tylko 30 zł. na samochodach prywatnych a cena biletu do Prokocimia wynosi w autobusach miejskich aż 20 zł.

Dla przykładu zaznaczyć trzeba, że Zarząd Państwowej Linii autobusowej między Katowicami a Chorzowem, na odcinku przynajmniej 4 razy dłuższym niż linia III Most — Prokocim, pobiera za bilet tylko 15 zł.

Jakżeż więc wobec takiego utrudnienia nie najlżejszych zresztą warunków młodzieży szkolnej wyglądają wielkie i szlachetne zamiary pomocy dla naszej przyszłej awangardy postępu i nauki, skoro dotąd w budżecie Zarządu Miejskiego nie znalazło się miejsce na zniżki dla dojeżdżających uczniów liniami autobusowymi.

Może taki projekt leży już gdzieś pod stosem aktów i nabiera urzędowej mocy?

A może zjadły go mole? Miałyby szczęście, że zdążyły bo zima i mróz na karku. Kim.

GAŁECKI PRAGNIE POWRÓCIĆ DO KRAJU

Znakomity reprezentacyjny obrońca polski, wielokrotny reprezentant naszych barw w meczach piłkarskich — Antoni Gałecki, przebywający obecnie w Szkocji, nadesłał do Państwowego Urzędu WF i PW list, w którym prosi o wszczęcie kroków celem przyśpieszenia jego powrotu.

Gałecki — jak wiadomo był członkiem ŁKS-u. Podczas występów piłkarzy Śląska w Szkocji, skontaktował on się z prof. Kuleminskim i wyraził gorące życzenie powrotu do Polski.

Wywiad z tow. dyr A. Warchałą

Sens „Roku Kościuszkowskiego"

Kiedy powstał projekt założenia Komitetu Kościuszkowskiego i jakie były jego zamierzenia?

We wrześniu 1945 grono krakowskich działaczy społecznych podjęło myśl rzuconą przez ks. prof. H. Weryńskiego, uczczenia 200-nej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki.

Zawiązał się więc Komitet, który wyznaczył sobie zadania mające na celu rozpowszechnienie kultu Naczelnika, Jego myśli i idei wśród najszerszych mas społeczeństwa, jak i restytuowanie pamiątek rozrzuconych po całym kraju, a częściowo zniszczonych lub wywiezionych przez Niemców.

Kiedy rok 1946 ogłoszono Rokiem Kościuszkowskim?

Na IX sesji Krajowej Rady Narodowej zostały zgłoszone w dniu 4/1 1946 r. przez tow. Dr. Drobnera wnioski, aby oficjalnie rok 1946 uznać Rokiem Kościuszkowskim w kraju i za granicą, oraz, aby przyznać Głównemu Komitetowi Kościuszkowskiemu 20 milionów zł. na zrealizowanie wszystkich prac zamierzonych. Wnioski te zostały przyjęte jednomyślnie.

Muszę tutaj zaznaczyć, iż Komitet krakowski, który pierwszy rozpoczął akcję obchodów Kościuszkowskich w kraju i za granicą, władze centralne postanowiły uznać za Główny Komitet.

Czy Główny Komitet otrzymał rzeczywiście przydzielone subwencje?

Nie, z przyznanej subwencji jako I ratę, dzięki staraniom wiceprezydenta KRN tow. Szwalbego otrzymaliśmy z końcem marca 1946 r. zł. 500 tys. Umożliwiło to realizację pierwszych zadań Komitetu. Następną ratę w kwocie 2 i pół miliona zł. przydzielił nam tow. premier Osóbka-Morawski w lipcu 1946 r.

Jakie zamierzenia zostały zrealizowane w Roku Kościuszkowskim?

Przede wszystkim w roku tym utworzono uniwersytet ludowy im. T. Kościuszki w Racławicach, zaprojektowano muzeum regionalne, jak również szkołę zawodową dla tamtejszej młodzieży i zakład dla sierot wojennych. Zapoczątkowano prace ochronne przed dalszym zniszczeniem Kopca Kościuszki w Krakowie.

Gdzie utworzone zostały wioski kościuszkowskie?

Na Ziemiach Odzyskanych, jak również i woj. centralnych, ostatnio ziemia rzeszowska ufundowała dwie wzorowe wioski.

A jak się przedstawia akcja wydawnicza?

Wydany został popularny życiorys T. Kościuszki w opracowaniu prof. H. Mościckiego, następnie portret Naczelnika, który rozszedł się po kraju w 20 tys. egzemplarzy. Ogółem Komitet przy zamknięciu Roku Kościuszkowskiego będzie mógł się poszczycić kilkoma pozycjami wydawniczymi o charakterze popularno - naukowym.

Czy za granicą odbyły się obchody i jakie?

W Szwajcarii serię obchodów w różnych miastach rozpoczęła uroczystość w Solurze, miejscu pobytu i zgonu Kościuszki, urządzona staraniem Komitetu Kościuszkowskiego.

W ZSRR odbyła się również z inicjatywy miejscowego komitetu uroczysta akademia w przeddzień urodzin T. Kościuszki. — O przebiegu licznych uroczystości, jakie miały miejsce w ciągu roku w St. Zjednoczonych nie ma Komitet dokładnych informacji ze względu na trudności komunikacyjne. Z relacji osób prywatnych wynika, że Rok Kościuszkowski był święcony uroczyście zwłaszcza w ośrodkach Polonii amerykańskiej.

Kiedy Komitet kończy swą działalność?

Według rozporządzenia władz centralnych Komitet miał zakończyć swą działalność z dniem 31 grudnia br.

Jednak z uwagi na szeroko zakrojoną akcję wydawniczą, którą umożliwiła nieco spóźniona II rata subwencji, otrzymaliśmy zezwolenie na przedłużenie pracy do dnia 31 marca 1947 r. Umożliwi to Komitetowi wydanie i zaopatrzenie szerokich mas ludności, jak również szkół, świetlic fabrycznych i innych w wydawnictwa kościuszkowskie, na które otrzymujemy liczne zamówienia ze wszystkich zakątków kraju.

(od)

Życie OMTUR

Życzenia OMTUR dla młodzieży radzieckiej

Dnia 7 bm. z okazji 29 rocznicy Rewolucji Październikowej przedstawiciele Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR złożyli na ręce ambasadora Lebiediewa kwiaty z życzeniami dla młodzieży radzieckiej.

W dniu rocznicy Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej socjalistyczna młodzież Polski przesyła braterskie pozdrowienia Młodzieży Radzieckiej.

Socjalistyczna młodzież Polski widzi w sojuszu z młodzieżą Radziecką i młodzieżą antyfaszystowską całego świata najlepszą rękojmię wolności i trwałego pokoju.

W dniu Święta Waszego życzymy Wam jak największych sukcesów w pracy nad odbudową kraju i umocnieniem ustroju socjalistycznego dla lepszego jutra narodu radzieckiego i umocnienia światowego pokoju.

Organizacja Młodzieży TUR.

DOBRE RADY DLA KOBIET

CZY DA SIĘ USUNĄĆ CZERWONOŚĆ NOSA

Pytanie to musimy rozdzielić na punkty, a więc czerwoność nosa spowodowana zimnem, odmrożeniem i chroniczna. Zacznijmy od ostatniej. Stale czerwony nos może być wynikiem złego trawienia, lub innych zaburzeń w organizmie, w tym wypadku tylko lekarz może przez odpowiednie leczenie od wewnątrz poradzić, szkoda pieniędzy na drogie kremy, gdyż na pewno nie pomogą.

Inaczej sprawa przedstawia się z odmrożeniem, należy po prostu wziąć serię naświetlań lampą kwarcową, w okresie przed zimą i starannie pielęgnować nos, przez nacieranie go maścią przeciwodmrożeniową, na dzień pod puder nakładać maść kamforową.

Leczenie odmrożenia wymaga systematyczności lecz przy dobrej woli stosunkowo łatwo można się go pozbyć, pamiętać tylko należy, iż wszystkie cierpienia daleko prędzej dają się usunąć w okresie początkowym, niż później, gdy są już zastarzałe. Czerwienienie nosa na zimnie jest oznaką skóry wrażliwej, trzeba się ciepło ubierać, szczególnie nogi powinny być trzymane ciepło, a na pewno nos nie będzie się czerwienił. Dobrze jest przy skórze wrażliwej zahartować ją, używając do mycia tylko wody zimnej wystałej, zawsze przed wyjściem lekko nasmarować tłuszczem i przypudrować.

Niezmiernie jednak ważną rzeczą dla urody jest ubieranie się ciepło, wszelkie jedwabne pończochy w zimie są nieodpowiednie, zmarznięte nogi mogą spowodować cały szereg dolegliwości kobiecych, nie przyczyniających się bynajmniej do ładnego wyglądu. Dlatego trzeba odłożyć na okres zimy cieniutkie pończoszki, a ubierać ciepłe, nawet wełniane pończoszki. Przekonamy się, że cera będzie daleko lepsza, niż kobiety przemarzniętej, trzęsącej się z zimna, ale na sinych łydkach mającej „perlony".

Żyjemy w kraju, gdzie zima jest zimą, nie możemy przeto brać wzoru z kobiet południowych, a nawet z Paryżanek.

Na pewno żadna Francuzka dbająca o swój wygląd, nie ubierałaby się zbyt lekko, mieszkając w Polsce w okresie zimowym, gdyż na ogół Francuzki mają jedną wielką zaletę, są praktyczne i mimo różnych opowiadanych o nich bajek, są rozsądne, a żadna naprawdę rozsądna kobieta nie będzie marznąć dla tego, że tak każe moda!

PANI MARYSIA ZG.:

Radzę Pani jak najprędzej udać się do lekarza gdyż opuchnięcia pod oczyma są na pewno spowodowane poważnym niedomaganiem organizmu.

Co do kremu jaki powinna Pani używać, nie mogę nic powiedzieć, gdyż nie podała Pani, jaki rodzaj skóry posiada. Proszę szczegółowo opisać swoją cerę, jak reaguje na wodę zimną i ciepłą, czy ma Pani wągry lub tendencje do pryszczy, wtedy będzie można dopiero odpowiedzieć. Dziękuję za miłe słowa i czekam listu.

Teresa

W WALCE Z BANDYTYZMEM

Władze bezpieczeństwa oraz współdziałające z nimi oddziały WP zlikwidowały w ostatnim czasie bandy NSZ i WIN działające na terenie powiatu bocheńskiego.

W akcji ujęto przywódcę bandy NSZ „Orła". Pod pseudonimem tym ukrywał się Władysław Wróbel.

Wraz z nim ujęto zastępcę jego Józefa Szlaska, który dokonywał szeregu rabunków oraz morderstw na funkcjonariuszach władz bezpieczeństwa oraz żołnierzach armii czerwonej.

W powiecie chrzanowskim zlikwidowano niebezpieczną bandę „Gromа" w sile kilkudziesięciu ludzi. Ponadto zlikwidowano szereg mniejszych band terrorystycznych, które dokonywały systematycznie rabunków na ludności wiejskiej w poszukiwaniu żywności i pieniędzy, napadały i niszczyły spółdzielnie i obiekty kolejowe.

WYSTAWA GRAFIKI POLSKIEJ

W Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego przy ul. Smoleńsk 9 zostanie w niedzielę, dnia 10 listopada b. r. o godz. 11-ej otwarta *Wystawa prac art. grafika Józefa Ratzki*, długoletniego doradcy artystycznego Drukarni Narodowej w Krakowie, poległego w obronie Ojczyzny w r. 1939.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10 do 15-tej. Wstęp wolny.

ODPRAWA KOMENDANTÓW ZHP

(bg) W niedzielę 10 listopada b. r. odbędzie się w Krakowie odprawa wszystkich komendantów obozów letnich i „zimowisk".

Spodziewany jest przyjazd około 200 reprezentantów z całej Chorągwi krakowskiej.

Między innymi omawiany będzie całokształt akcji letniej oraz projekty i organizacja obozów zimowych i szkoleniowych.

DLACZEGO BUTY TAK DROGIE

(k) Zasadniczą przyczyną wysokich cen skóry jest katastrofalny spadek produkcji skór. Nie przekracza on bowiem 20% produkcji przedwojennej.

Zniżka ta jest normalną konsekwencją rabunkowej gospodarki Niemców, którzy zniszczyli pogłowie bydła oraz działań wojennych, które zrujnowały w dużej części garbarnie.

Ten stan rzeczy spowodował wzrost cen obuwia tym więcej, że przy niewystarczającej ilości skóry w normalnym handlu szewcy zakupują skórę na czarnym rynku po bardzo wysokich cenach.

Zwyżka cen skóry ulegnie poważnej zniżce z chwilą nadejścia transportu surowca z zagranicy.

Pierwszy transport surowca z Ameryki Południowej spodziewany jest jeszcze z końcem b. r.

UWAGA EMERYCI!

Wobec otrzymania przez Związek Emerytów dalszego przydziału odzieży UNRRA — najbardziej potrzebujący członkowie zgłoszą się do Związku ul. Szlak 4, I. p. między godziną 9—12 celem otrzymania i wypełnienia kart zapotrzebowania od dnia 12 aż do końca listopada. b. r.

Akcja stypendialna Związku b. Więźniów Politycznych

(k) Koło Krakowskiego Związku b. Więźniów Politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych wypłaciło 22 stypendia po 1.000 zł. w ramach akcji stypendialnej dla członków Związku studiujących na wyższych uczelniach.

Równocześnie Związek Byłych Więźniów Politycznych wypłacać będzie co miesiąc szereg zapomóg w wysokości 500 zł. miesięcznie dla zupełnych sierot po byłych więźniach, uczęszczających do szkół średnich i powszechnych. Zapomogi te wydawane będą aż do końca roku szkolnego.

Poza tym ustanowiono 15 zapomóg po 1.000 zł. dla wdów po poległych w obozach kolegach i dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych, którzy z powodu złego stanu zdrowia nie mogą pracować i potrzebują leczenia.

Fundusze, z których będzie realizowana ta szlachetna inicjatywa, pochodzą ze zbiórki ulicznej i z datków firm krakowskich.

Nowe wydawnictwa Składnicy Harcerskiej

(hg) Składnica Harcerska w Krakowie była pierwszą w Polsce powojennej jednostką, która zapoczątkowała ruch harcerskiego wydawnictwa przez opracowanie Informatora harcerskiego w ogromnym nakładzie 80.000 egzemplarzy.

Akcja wydawnicza krakowskiej Składnicy Harcerskiej rozwija się z każdym miesiącem. Wydane zostały: „Harce młodych", dwie prace dr. Władysława Szczygła p. t.: „Jak prowadzić zastęp" i „Jak prowadzić drużynę", „Podręcznik informacyjny harcerstwa żeńskiego", „Zasady żeńskiego ruchu skautowego", beletrystyczna powieść dla zuchów p. t.: „Przygody gromady wawelskich smoków".

Obecnie jest w przygotowaniu „Nowy kalendarz służby i pracy", podkreślający specjalne nastawienie i podejście do życia harcerstwa powojennego.

Wymienić należy wydanie powieści Dyakowskiego: „Patrol beskidzki", który ukaże się w pierwszych dniach grudnia. Ma on spełnić zadanie wydobycia z dzisiejszej powojennej młodzieży ukochania i zrozumienia natury, młodzieńczego, pełnego radości współżycia z przyrodą. Ma być drogowskazem dzisiejszego harcerstwa wsi i miasta.

„HALKA"

W poniedziałek, 11 bm. o godz. 19, w Teatrze im. J. Słowackiego zostanie odegrana „Halka" z Zofią Czepielówną w roli tytułowej. Całość poprowadzi Mieczysław Drobner, młody utalentowany kapelmistrz i kompozytor. Bilety do nabycia w kasie teatru.

SĄD NAD „ORFEUSZEM"

Na temat pięknej sztuki Anny Świrszczyńskiej „Orfeusz", granej obecnie w Starym Teatrze w Krakowie, odbędzie się we wtorek, dnia 12 listopada o godz. 19-ej wieczorem w Związku Zawodowym Literatów, ul. Krupnicza 22, wielkie zebranie dyskusyjne, z udziałem pisarzy krakowskich, przedstawicieli prasy i publiczności.

Jutro popołudniu „CIEŃ" — Zniżki ważne!

Jutro w niedzielę 10 listopada, punktualnie o godz. 15.30 powtórzoną będzie w teatrze miejskim im. J. Słowackiego ciesząca się niezmiernym powodzeniem sztuka D. Niccodemi'ego „CIEŃ" w premierowej obsadzie z p. Zofią Jaroszewską w roli Berty Tregnier.

Zniżki ważne!

WYKŁADY

Powszechne Wykłady Uniwersyteckie Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12.

W niedzielę 10 listopada 1946, godz. 11, Sala wykładowa I p., prof. Dr Władysław Konopczyński: „Veto w pięciu postaciach historycznych".

Poniedziałek 11 listopada, godz. 18 — prof. Dr Helena Willman Grabowska: „Bohaterki epopei indyjskiej".

Czwartek 14 listopada, godz. 18 — prof. Dr Adam Kleczkowski: „O wpływy języka polskiego na dialekty wschodnio-pruskie".

Staraniem Pol. Tow. Geograficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 11 listopada b. r. o godz. 1 w sali Instyt. Geograficznego U J., Grodzka 64 odczyt doc. Dr. Stan. Pietkiewicza: „Dorobek 100-lecia Towarzystwa Geograficznego w ZSRR".

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 8 października 1946
Sygn. I. 3 Zg. 601/46.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Ettel z Fassów Rendelstein, ur. 1901 r., córka Jakuba i Reginy miała zginąć w październiku 1942 w Bełżcu,

2) Jakub Fass, ur. 1874 r., syn Izaaka i Estery miał zginąć w sierpniu 1942 r. w Skale pod Krakowem.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Dawida Rendelsteina postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
T. Japa mp.

Sąd Grodzki w Krakowie
do sygn. I. 1 Zg. 1179/46.
Kraków, dnia 5 listopada 1946 r.

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Heleny z Richtmanów Pinkasowej, Kraków, Tomasza 20, wdrożył postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Dr Anna Husid Pastorowa, córka Józefa i Hildy z Blumenstoków, ur. 19. X. 1890 r. w Odessie.

2) Efim Pastor, syn Dr. Izaka i Anny z Husidów, ur. 6. X. 1920 r. w Taszkiencie.

3) Dawid Ginter, syn Mojżesza i Chaji z Kornblumów, ur. 18 listopada 1898 r. w Krakowie.

4) Irena Ginter, córka Dawida i Lidy z Pastorów, ur. w Krakowie 29. X. 1924 r.

5) Mina Pastor, córka Rozalii z Teitelbaumów i Józefa ur. w Lublinie dn. 25 czerwca 1904 r.

6) Roman Pastor, syn Bena i Miny z Teitelbaumów, ur. w Makowie 15 lutego 1929 r., którzy rzekomo zginęli w Bełżcu 31 sierpnia 1942 r.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogłyby mieć wiadomości o wymienionych, by doniosły o tym Sądowi w terminie jednego miesiąca od ogłoszenia. Po upływie terminu Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Dr Emil Regniewicz

NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY ŻYCIA

współczesnego porusza niezwykle interesująca sztuka J. B. Priestley'a p. t. „MIASTO W DOLINIE", którą gra Teatr Kameralny TUR-u. Treścią jej jest charakterystyka współczesnego społeczeństwa angielskiego, ukazanego w ostrej satyrze. Liczne sceny komiczne i wzruszające intryga miłosna dodają wdzięku tej ciekawej sztuce. Reżyseria Emila Chaberskiego, [illegible]

Przedsprzedaż biletów codziennie od godziny 10—19.15 w kasie Teatru przy ul. [illegible]

W STARYM TEATRZE

Na małej sali z niesłabnącym powodzeniem grana jest codziennie o godz. 19.15 dowcipna komedia Jerzego Szaniawskiego „ŻEGLARZ" w następującej obsadzie: K. Brodziński, Adam Cyprian, Józef Daniel, Mieczysław Jabłoński, Manuela Klemik, Celina Klimczak, Jerzy Kordowski, Bolesław Lordl, Włodzimierz Macherski, Wanda Niedziałkowska, Jan Norwid, Janina Ordeżanka, Ludwik Ruszkowski, Alfred Szymański, Roman Wroński, Władysław Zirmbiński, — jednocześnie reżyser sztuki. Oprawa malarska Andrzej Stopka.

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 30 października 1946 r.
Sygn. I 3. Zg. 1314/46.

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Maksymiliana Rübnera, zam. w Krakowie, Al. Słowackiego 4/11, wdrożył postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Eleonory z Rübnerów Rosenthalowej ur. 30 V. 1870 r. w Krakowie, córki Zeliga i Rozalii Braunfeld, zam. w Krakowie, ul. Wygody 6b, która miała zginąć w sierpniu 1942 r. zastrzelona przez Niemców w Wieliczce.

2) Eugenii z Rübnerów Korngoldowej, ur. 4. VI. 1894 r. w Krakowie, córki tychże rodziców, zam. w Krakowie, pl. Dominikański 4, którą w czerwcu 1942 r. wywieźli Niemcy do Bełżca, skąd nie wróciła.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogłyby udzielić wiadomości o wymienionych, by doniosły o tym Sądowi w terminie jednomiesięcznym.

Sędzia grodzki:
Franciszek Wessely

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 1 Zg. 1234/46
Dnia 5 listopada 1946 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Balbina vel Bluma Grunbaumowa, córka Jakuba i Rozalii z Neugewirtzów, ur. 9. 9. 1886 w Krakowie, 2) Rozalia vel Ruda Cohnowa vel Konowa córka (jak ad 1), ur. 9. 9. 1888 w Krakowie 3) Helena vel Hene Steinberg, córka jak ad 1), ur. w 1893 w Krakowie miały zginąć w sierpniu 1942 w Bełżcu, dokąd wysłane zostały transportem z Wieliczki w sierpniu 1942.

4) Dr. Beniamin Steinberg, syn jak ad 1) ur. 6. 12. 1890 w Krakowie, 5) Bronisława Steinbergowa córka Wolfa i Racheli Steinhardtów, ur. w 1893 w Krakowie, mieli zginąć zastrzeleni przez Niemców w Zakliczynie w październiku 1942 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć zarządza się na wniosek Wilhelma Razowskiego postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, by do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Wessely mp.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19 „Fantazy", J. Słowackiego.

TEATR STARY (mała sala) — godzina [illegible]

(Duża sala) — godz. 15.30 „[illegible]", [illegible]

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestley'a.

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zybulkiewicza 1) — godz. [illegible]

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. [illegible]

Godz. 19, „Buzniak", komedia muzyczna Z. Gozdawy i W. Stępnia.

TEATR OKRĘG. DOMU ŻOŁNIERZA — godz. 19.30 „Moja siostra i ja", operetka.

TEATR KOLEJARZA „Z. Z. K.", Kraków, ul. Bocheńska 7. Sobota 9 listopada 1946 godz. 19-ta, niedziela 10 listopada o godz. 16-tej i 19-tej „Młynarz i jego córka", dramat ludowy w 10 obrazach. Opracowanie sceniczne Eugeniusza Załuckiego. Ilustracja muzyczna Wacława Geigera.

Repertuar KIN Krakowskich

od czwartku 7 listopada 1946 r.

UCIECHA — „Złota Maska", znakomity film polski według powieści Tad. Dołęgi-Mostowicza.

WOLNOŚĆ — Film śpiewno-muzyczny „Wołga-Wołga".

GDAŃSK — „Płomień nie zgasł".

WANDA — „Wielki Przełom".

ŚWIT — „15-letni kapitan"

SCALA — WARSZAWA — „Nieustraszeni"

APOLLO — SZTUKA — „Prawa Kobiety"

Radio

na dzień 10. listopada 1946 (niedziela)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Poranna audycja muzyczna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. 8.25 Muzyka poranna. 9.00 Nabożeństwo z Oliwy. 10.00 Audycja regionalna. 10.45 Utwory J. S. Bacha (płyty). 11.00 Kronika krakowska. 11.10 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.20 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja wojskowa. 14.10 Kwadrans Kuźnicy. 14.25 Chwilka Biura Studiów. 14.30 Recenzja. 14.40 Teatr wyobraźni: „Pan Damazy" — Blizińskiego. 15.30 Koncert Małej Orkiestry P. R. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.20 Koncert Orkiestry Polskiego Radia pod kier. Antoniego Jana Wrońskiego. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „5 minut poezji". 18.20 Audycja dla świetlic wiejskich 19.05 „Uśmiech i piosenka". „Wizyta Edgara Wallace"—Jana Poliltyka. 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki [illegible]. 21.15 Audycja słowno-muzyczna: „U naszych przyjaciół". 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Audycja rozrywkowa: „Antena na bakier". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Rozmaitości. 23.50 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dnia.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, Rynek Gł. 30, I. p., Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I. p. — Telefon 5-56-53.
Red. nacz. przyjmuje codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon [illegible] M—15068